

Jolanta Kępa

O POTRZEBIE BADAŃ NAD DZIEJAMI KIELECKIEGO DZIENNIKARSTWA

Czym jest dziennikarstwo? Sposobem zarabiania na życie czy swoistym hobby? Misją czy rzemiosłem? Świadomym wyborem czy przypadkiem? Pracą twórczą czy wyrobnictwem? Takie i podobne pytania zadawano sobie od dawna. Wszak prasa towarzyszy nam od ponad 300 lat, a jej twórcami są m.in. dziennikarze. Przynajmniej dzisiaj. Jak było kiedyś?

Prasoznawcy, socjologowie na ogół przyjmują, że zawód dziennikarza wyodrębnił się w Polsce w XIX stuleciu, a w pełni zinstytucjonalizował po I wojnie światowej¹. Oczywiście sytuacja różniła się diametralnie w poszczególnych ośrodkach. W Warszawie pierwsze pokolenie dziennikarzy ukształtowało się już w okresie powstania listopadowego². W Kielcach pierwsza gazeta zaczęła się ukazywać w 1870 r. Proces tworzenia się środowiska dziennikarskiego był więc w stosunku do stolicy opóźniony o kilkadziesiąt lat.

Historia dziennikarstwa zaczyna się dużo później niż historia prasy. Dość późno pojawia się samo słowo „dziennikarz”. Początkowo ludzi tworzących prasę nazywano „nowiniarzami”, „gazeciarzami”. W najstarszym polskim słowniku encyklopedycznym, *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabetycznym ułożonych* Ignacego Krasickiego nie ma haseł osobowych, określających twórców gazety, choć termin ten już występuje. Gazetą nazywał Krasicki „pismo zawierające zbiór wiadomości publicznych”³. Jest też krótkie wyjaśnienie obco dla Polaka brzmiącej nazwy: „gazeta”, pochodzącej z Włoch, a konkretnie z siedemnastowiecznej Wenecji,

¹ S. Dziecielska, *Sytuacja społeczna dziennikarzy polskich*, Wrocław 1962, s. 5–6; T. Kupis, *Zawód dziennikarza w Polsce Ludowej*, Warszawa 1966, s. 25–32; D. Nałęcz, *Zawód dziennikarza w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1982, s. 38–52.

² A. Słomkowska, *Dziennikarze warszawscy*, Warszawa 1974, s. 28.

³ I. Krasicki, *Dzieła*, t. 12, Warszawa 1830, s. 179.

gdzie nazwą tą określano monetę, którą trzeba było zapłacić za pismo informujące o najnowszych wydarzeniach politycznych.

Nie ma żadnych pojęć związanych z prasą w pochodzącym z końca XVIII w. słowniku Franciszka Salezego Jezierskiego, zatytułowanym *Niektóre wyrazy porządkiem alfabetu zebrane*. Dopiero dziewiętnastowieczny *Słownik języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego poświęca „gazeciarsztwu” nieco uwagi. Obok tak brzmiącego hasła, równoznacznego z nowiniarstwem, występują jeszcze dwa pochodne: „gazeciarka” i „gazeciarz”⁴. To ostatnie ma aż trzy znaczenia. Po pierwsze – określa człowieka tworzącego gazetę, piszącego o ważnych problemach życia publicznego; po drugie – nazywa osobę czytającą gazety; po trzecie – rozsiewającą różne nowinki.

Znacznie szerzej traktuje prasę *Encyklopedia powszechna* Samuela Orgelbranda. Obok obszernego artykułu poświęconego historii prasy i prawodawstwa prasowego⁵, po raz pierwszy pojawiają się terminy: „dziennik” na oznaczenie „pisma czasowego poświęconego sprawom politycznym”, „dziennikarstwo” jako gałąź literatury periodycznej, prezentująca wyłącznie politykę, oraz hasło „czasopisma”, będące chronologicznym przeglądem dorobku w tej dziedzinie⁶.

W *Encyklopedii* Orgelbranda oprócz haseł rzeczowych są też osobowe. Znikają dawne określenia typu gazeciarz, nowiniarz. Ich miejsce zajmują nowe – redaktor, publicysta, ale jeszcze nie w znaczeniu dzisiejszym. Redaktorem jest wydawca i „układacz” dzieł zbiorowych, encyklopedycznych, periodycznych⁷. Spośród grona osób redagujących, nazywanych redakcją, wyróżnia się już redaktora naczelnego, zwanego też głównym. A publicysta? Właściwie nie jest powiedziane wprost, że to osoba związana z czasopismem. Zgodnie z podaną definicją – to pisarz zajmujący się tematyką polityczną, społeczną⁸. Dzisiaj również pojęć: dziennikarz i publicysta, nie utożsamia się⁹.

Nieco inaczej przedstawia redaktora i wydawcę *Słownik języka polskiego do podręcznego użytku* Aleksandra Zdanowicza. Wprawdzie nadal łączy się obydwie funkcje, ale zwraca się już uwagę, że redaktorem jest osoba

⁴ S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1951, t. 2, s. 32.

⁵ Tamże, t. 21, s. 515–519.

⁶ Tamże, t. 7, s. 900–901.

⁷ Tamże, t. 22, s. 7.

⁸ Tamże, t. 21, s. 752.

⁹ S. Orsini-Rosenberg, *Dziennikarz a publicysta*, „Prasa Współczesna i Dawna” 1958, nr 1, s. 28–38.

pisząca, a wydawcą ogłaszająca coś na swój koszt¹⁰. Wyraźne rozdzielenie pojęć redaktor i wydawca, jak się zdaje, przypada na początek naszego stulecia. W *Słowniku języka polskiego* Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, pochodzącym z tego okresu, redagowanie oznacza pracę nad układem pisma, dobór artykułów i ich pisanie. Redaktorem jest osoba czuwająca nad tym wszystkim, kierująca czasopismem lub dziełem zbiorowym¹¹.

Do znanych już terminów określających ludzi prasy, jak gazeciarz, publicysta, felietonista, dochodzi jeszcze jeden – reporter, czyli dostarczyciel aktualnych informacji, sprawozdawca¹². Pojawia się też współpracownik gazet, ale jako objaśnienie terminu gazeciarz¹³. Przy nowiniarstwie natomiast po raz pierwszy występuje pojęcie: zawód dziennikarz¹⁴. Co to oznacza? Najprostsza odpowiedź, jaka się nasuwa, to stwierdzenie istnienia tego pojęcia w świadomości społecznej już na przełomie wieków, wbrew opiniom niektórych badaczy, uważających, że zawód dziennikarza wyodrębnił się spośród innych profesji dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym¹⁵.

Przy przeglądaniu *Słownika* Karłowicza (i innych) rodzi się jeszcze jedno spostrzeżenie. Termin prasa, znany już w XVIII w. (tłoczarnia, prasa papiernicza, drukarska), a od początku XIX w. nabierający znaczenia zbioru pism ogłoszonych drukiem, tu występuje także jako równoważnik przedstawicieli dziennikarstwa¹⁶. Na określenie ludzi związanych z czasopiśmiennictwem mamy więc już trzy nazwy: prasa, dziennikarze lub dziennikarstwo i redakcja. Nie są to pojęcia równoznaczne. Redakcja to zespół związany z jednym, konkretnym czasopismem (teraz także radiem lub telewizją). Prasa łączy wszystkich ludzi związanych z różnymi periodykami. Dziennikarze natomiast to ogół pracowników zatrudnionych w środkach masowego przekazu, poza pracownikami technicznymi, wydawcami, kolporterami.

Kształtowanie się omawianych pojęć następowało równoległe z rozwojem prasy i wyodrębnianiem się zawodu dziennikarskiego spośród innych.

¹⁰ *Słownik języka polskiego*, Wilno 1861, cz. 2, s. 1345, 1948.

¹¹ J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1952, t. 5, s. 493.

¹² Tamże, s. 516.

¹³ Tamże, t. 1, s. 811.

¹⁴ Tamże, t. 3, s. 415.

¹⁵ T. Kupis, *Zawód dziennikarski*, w: *Teoria i praktyka dziennikarstwa*, Warszawa 1964, s. 69–79; S. Dziecielska, *Sytuacja społeczna...*, s. 5–6.

¹⁶ J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik...*, t. 4, s. 973.

Dziś mówiąc o dziennikarstwie, na pierwszym miejscu stawia się kwestię profesjonalizmu. Dziennikarz to osoba pisząca zawodowo artykuły do dzienników¹⁷ albo zajmująca się redagowaniem, realizacją lub tworzeniem utworów dla środków masowego przekazu, związana z pracodawcą umową o pracę lub formami współpracy¹⁸.

Problem kształtowania się zawodu dziennikarskiego w różnych okresach dziejowych doczekał się już niejednego opracowania. Sytuację dziennikarzy w dwudziestoleciu międzywojennym jako pierwszy przedstawił Mieczysław Kafel w pracy *Ekonomiczne oblicze zawodu dziennikarskiego w Polsce*, opublikowanej w 1945 r. Nowsze spojrzenie na dziennikarstwo zawierają monografie Stefanii Dzieścielskiej *Sytuacja społeczna dziennikarzy polskich*, Aleksandra Matejko *Postawy zawodowe dziennikarzy na tle systemu społecznego w redakcji* i Tadeusza Kupisa *Zawód dziennikarza w Polsce Ludowej*. Analizy dziennikarstwa polskiego na początku naszego stulecia dokonała Daria Nałęcz w pracy *Zawód dziennikarza w Polsce 1918–1939*¹⁹. Jest to najpełniejsze opracowanie problematyki narodzin zawodu, formalizowania więzi środowiskowych, dróg dziennikarskiej kariery.

Za początek kształtowania się środowiska dziennikarskiego w Kielcach należy przyjąć datę ukazania się „Gazety Kieleckiej”, to jest 1870 r. Przez wiele lat było to jedyne czasopismo ukazujące się w mieście. Dopiero w XX w. nastąpił rozwój prasy, a co za tym idzie – środowiska dziennikarskiego. W dwudziestoleciu międzywojennym wychodziło w Kielcach kilkadziesiąt różnych czasopism, od dziennika po kwartalnik. Wiele nie przetrwało dwóch, trzech lat. Wyjątkiem była „Gazeta Kielecka”. Mimo burzliwych dziejów utrzymała się do 1939 r. Próbę jej wznowienia podjęto w 1945 r., niestety, zakończoną niepowodzeniem – ukazało się zaledwie kilka numerów²⁰.

Wybuch II wojny światowej spowodował w Kielcach, tak jak w całym kraju, załamanie się rynku prasowego. Skończył się wówczas pierwszy, bardzo ważny, bo dający podłoże do dalszego rozwoju, etap kieleckiego dziennikarstwa. W okresie niemieckiej okupacji trudno by było mówić o zawodzie dziennikarza, bo prasa polska oficjalnie została zlikwidowana już w październiku 1939 r. Zastąpiły ją gazety wydawane po polsku przez Niemców. Od 1940 r. natomiast zaczęto wydawać czasopisma konspiracyj-

¹⁷ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 2, Warszawa 1960, s. 577.

¹⁸ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław 1976, s. 72.

¹⁹ A. Matejko, *Postawy zawodowe dziennikarzy na tle systemu społecznego w redakcji*, Warszawa 1963; pozostałe publikacje por. przyp. 1 niniejszego artykułu.

²⁰ M. Adamczyk, *Cztery epoki prasy Kielecczyny 1811–1956*, Kraków 1991, s. 74, 99–100.

ne. W samych Kielcach można się doliczyć kilkunastu tytułów, ukazujących się z różną częstotliwością (od dziennika do dwutygodnika). Przygotowywali je – pisali i powielali – działacze podziemnych organizacji partyjnych i wojskowych²¹.

Koniec wojny to początek nowego systemu prasowego. Próby reaktywowania czasopism przedwojennych kończyły się niepowodzeniem (zob. „Gazeta Kielecka”). Zmiany społeczno-polityczne rzutowały na rodzący się rynek prasowy. Czasopisma informacyjne i społeczno-polityczne wydawały na Kielecczyźnie Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna i Urząd Informacji i Propagandy²². Te o charakterze lokalnym szybko upadły. Niedługo utrzymały się także mutacje („Trybuna Robotnicza”). Dopiero w 1949 r. powstał dziennik, który trwale wpisał się w historię miasta i regionu²³.

Dnia 28 września 1949 r. ukazał się pierwszy numer „Słowa Ludu”, organu KW PZPR w Kielcach. Wraz z jego powstaniem rozpoczęła się nowa era kieleckiego dziennikarstwa. Pierwszy zespół redakcyjny składał się głównie z dziennikarzy przysłanych tu z Warszawy, Krakowa, Katowic, Częstochowy. Stopniowo zaczęli go uzupełniać kielczanie, ale nie brakowało też przybyszów. Przyjeżdżali z Łodzi, ze Szczecina, z Białegostoku, Olsztyna²⁴. Gazeta rozrastała się, powstawały liczne mutacje: dla Radomia, Ostrowca Świętokrzyskiego, Skarżyska-Kamiennej. W latach sześćdziesiątych utworzono mutacje wiejskie: „Nad Nidą”, „Północ”, „Zachód”, „Powiśle”²⁵. Do 1971 r. „Słowo Ludu” było swego rodzaju monopolistą na rynku kieleckim. Dopiero 1 grudnia 1971 r. pojawił się nowy tytuł – „Echo Dnia”, popołudniówka wydawana przez koncern RSW „Prasa”.

Oprócz gazet informacyjnych w Kielcach wydawane były czasopisma społeczno-kulturalne, zakładowe, związkowe. Niestety, wszystkie okazały się efemerydami. Długo, bo 19 lat ukazywał się tylko miesięcznik kulturalny „Przemiany”. Jego żywot skończył się w 1989 r. Skończyła się wówczas, wraz z upadkiem PRL, także kolejna epoka prasy kieleckiej. Gazety przeszły w ręce właścicieli prywatnych, zmieniła się polityka wydawnicza.

²¹ M. Adamczyk, *Prasa konspiracyjna na Kielecczyźnie w latach 1939–1945*, Kraków 1982; A. Słomkowska, *Prasa PPR, GL-AL i KRN na Kielecczyźnie 1942–1945*, Warszawa 1976.

²² M. Adamczyk, *Prasa Kielecczyzny – tradycje i współczesność*, Warszawa 1987, s. 148–194.

²³ M. Adamczyk, *Cztery epoki...*, s. 105–116.

²⁴ *Poznajmy się jeszcze raz. 30-lecie „Słowa Ludu”*, Kielce 1979.

²⁵ Zob.: M. Adamczyk, *Szkic historyczny mutacji kieleckiego „Słowa Ludu”*, „Studia Kieleckie” 1983, nr 3/39, s. 101–110.

Po 1945 r. w Kielcach mieliśmy do czynienia nie tylko z prasą „oddaną” na usługi nowo tworzącego się ustroju, systemu politycznego. Swoich czytelników znajdowała na tym terenie także prasa związana z diecezją kielecką. Głównym tytułem był „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, wychodzący od kwietnia 1945 r., początkowo jako dwumiesięcznik, później miesięcznik. Był kontynuacją pisma przedwojennego. Podobnie „Współczesna Ambona” (przed 1939 r. „Przegląd Homiletyczny”), dwumiesięcznik Seminarium Duchownego²⁶.

Od końca lat czterdziestych środowisko dziennikarskie zaczęło się formalizować. Dnia 29 lutego 1948 r. powstał Kielecki Oddział Związku Zawodowego Dziennikarzy z siedzibą w Częstochowie²⁷. Kielce były wówczas reprezentowane tylko przez jednego dziennikarza; dwóch pochodziło z Radomia. W 1950 r. przybyło czterech aplikantów. Od 1952 r. rozpoczął działalność oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Kielcach, w połowie lat pięćdziesiątych powołano Klub Dziennikarza, a w 1957 r. Teatr Dziennikarzy i Aktorów. Kielce stawały się wtedy prężnym ośrodkiem kulturalnym. Znaczące były też osiągnięcia warsztatowe dziennikarzy. Mówiło się nawet o „kieleckiej szkole reportażu”²⁸.

Najpełniejszym opracowaniem dziejów czasopiśmiennictwa na Kielecczyźnie jest rozprawa Mieczysława Adamczyka *Prasa Kielecczyzny – tradycje i współczesność*. Oprócz informacji o poszczególnych tytułach prasowych i tendencjach występujących na rynku prasowym w różnych okresach historycznych, znajdują się w niej wzmianki o dziennikarzach. Kształtowaniu się kieleckiego środowiska dziennikarskiego poświęcony jest kilkustronicowy podrozdział. Najwięcej miejsca zajmuje w nim analiza zespołu redakcyjnego „Słowa Ludu”. Uzupełniają ją krótkie notki biograficzne zamieszczone w przypisach.

Druga praca Mieczysława Adamczyka, *Cztery epoki prasy Kielecczyzny 1811–1956*, jest skróconą, ale i zaktualizowaną wersją wcześniej wymienionej. Z uwagi na jej charakter, wiadomości o dziennikarzach są niezwykle lapidarne. Nieco więcej informacji o tym środowisku zawiera artykuł Mieczysława Kalety, długoletniego dziennikarza „Słowa Ludu”, na temat kształtowania się środowiska dziennikarskiego na Kielecczyźnie w Polsce Ludowej, opublikowany w tomie materiałów z II Ogólnopolskiego Sym-

²⁶ M. Adamczyk, *Cztery epoki...*, s. 127–128.

²⁷ M. Adamczyk, *Prasa Kielecczyzny...*, s. 240–242.

²⁸ Zob.: J. Paclawski, *Reportaż na Kielecczyźnie po II wojnie światowej*, „Rocznik Świętokrzyski” 1983, t. 11, s. 99–128.

pozum Historyków Prasy w Cedzynie w 1984 r.²⁹ Nie wyczerpuje on jednak tematu. Może być traktowany jedynie jako wstęp do szerszej analizy³⁰. Celowe wydaje się więc przygotowanie odrębnej pracy, poświęconej charakterystyce środowiska dziennikarskiego Kielc.

Najbardziej palące staje się opracowanie najnowszych dziejów tej grupy. Okres 1945–1989 stanowi już zamkniętą epokę, w której wiele się w prasie kieleckiej wydarzyło. Po nieudanych próbach reaktywowania czasopism sprzed 1939 r., po okresie poszukiwań nowych rozwiązań dla gazet informacyjnych, pism społeczno-kulturalnych, związkowych i zakładowych, ukształtował się pewien trwały obraz rynku prasowego. Zdecydowała o nim przede wszystkim sytuacja społeczno-polityczna kraju.

Dziennikarstwo kieleckie omawianego okresu to nie tylko prasa, lecz także radio i telewizja. W 1952 r. utworzona została w Kielcach regionalna rozgłośnia Polskiego Radia³¹. Później dołączyła do niej, a właściwie wyodrębniła się z niej, telewizja. Na obecny kształt tych mediów miało wpływ wielu ludzi. Byli wśród nich dziennikarze, którzy traktowali działalność prasową jako główne źródło utrzymania, ale byli też tacy, którzy dziennikarstwo pojmowali jako swego rodzaju misję. Uzasadnione jest więc przedstawienie ich losów, pokazanie specyfiki zawodu, próba znalezienia odpowiedzi na postawione na wstępie pytania.

Nie da się, rzecz jasna, wypreparować opisu kieleckiego środowiska dziennikarskiego z kontekstu ogólnopolskiego. Dlatego też punktem wyjścia w badaniach nad powyższym tematem będzie sięgnięcie do literatury przedmiotu, traktującej nie tylko o historii dziennikarstwa PRL, lecz także całej prasy w tym okresie³². Cennym źródłem informacji o historii prasy

²⁹ M. Kaleta, *Kształtowanie się środowiska dziennikarskiego na Kielecczyźnie w Polsce Ludowej*, w: *Prasa regionalna w 40-leciu Polski Ludowej*, Kielce 1987, s. 174–183.

³⁰ Będą do niej przydatne również inne artykuły zawarte w nadmienionej publikacji, np.: A. Słomkowska, *Prasa kielecka na tle dziejów prasy w 40-leciu PRL*, s. 14–34; M. Adamczyk, *Prasa na Kielecczyźnie w okresie walki o kształt ustrojowy Polski*, s. 60–73; A. Krawczyk, *Model dziennika informacyjnego lansowanego przez Ministerstwo Informacji i Propagandy (studium porównawcze)*, s. 136–149; M. Kaca, „*Życie Radomskie*” i jego środowisko dziennikarskie, s. 160–173; D. Adamczyk, *Czasopisma młodzieży szkolnej w woj. kieleckim w latach 1945–1984 (komunikat)*, s. 271–276; K. Wolny, „*Młodzi Idą*” – pismo uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Żeromskiego w Kielcach (1970–1975), s. 277–281; J. Paclawski, *Współcześni reportażysty regionu świętokrzyskiego*, s. 290–295.

³¹ Zob.: M. Olkuśnik, *Rozgłośnia Polskiego Radia w Kielcach w latach 1952–1967. Próba monografii* (mps pracy magisterskiej w Instytucie Dziennikarstwa UW).

³² Zob.: U. Jakubowska, *Przegląd badań nad historią prasy Polski Ludowej*, „*Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*” 1981, t. 20, z. 4, s. 51–58; J. Perkal [A. Paczkowski], *Polityczna historia prasy w Polsce w latach 1944–1984*, w: *40 lat władzy komunistycznej w Polsce*, pod red. I. Lasoty, Londyn 1986, s. 151–185.

w latach 1945–1989 jest „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, którego ostatni numer ukazał się w 1984 r., oraz *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, wydawane przez Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego³³.

Przy badaniach dziejów kieleckiego dziennikarstwa nie da się skorzystać w prosty i bezpośredni sposób z propozycji badawczych historyków dziennikarstwa ogólnopolskiego, zwłaszcza jeśli chodzi o stosowanie metod statystycznych³⁴. Należałoby natomiast zająć się takimi kwestiami, jak droga do dziennikarstwa, zawodowe, społeczne i towarzyskie funkcjonowanie grupy dziennikarskiej oraz „odejścia” z prasy. Analizując sposoby podejmowania pracy w redakcji, trzeba uwzględnić wymogi pracodawcy wobec pracownika, działalność przeddziennikarską, udział dziennikarzy spoza Kielc w tworzeniu miejscowych pism. Ważna będzie też analiza prasy zakładowej i związkowej, przygotowującej do pracy kadry przyszłych twórców gazet regionalnych.

Poznając losy ludzi związanych z poszczególnymi zespołami redakcyjnymi, konieczne jest odtworzenie ich kwalifikacji zawodowych, specjalizacji tematycznej, najchętniej podejmowanych form pisarskich oraz struktur organizacyjnych redakcji, wyposażenia materialnego. Sposób rozstania się dziennikarza z piśmem pokaże, jak traktowane było dziennikarstwo. Czy było ono tylko szczeblem do dalszej kariery, czy celem samym w sobie? Charakterystyka całego środowiska zmierzać winna ku odpowiedzi: ile w tych działaniach było misji, a ile czystego rzemiosła?

Na zakończenie kilka słów uzasadnienia, dlaczego pisząc o potrzebie badań nad dziejami kieleckiego dziennikarstwa, uznałam za konieczne omówienie kształtowania się terminologii prasowej i dziennikarskiej od XVII w. do współczesności. Jest to kwestia niezmiernie ważna dla zrozumienia podjętego przeze mnie problemu. Od lat te zagadnienia nie są uwzględniane w literaturze przedmiotu. A nie można, moim zdaniem, przy omawianiu środowiska dziennikarskiego drugiej połowy XX w., kiedy nikt już nie zastanawia się nad pochodzeniem pojęć związanych z tą problematyką, pominać ich pierwotnych znaczeń i ewolucji, jaką przechodziły wraz z rozwojem prasy. Wyjaśnienia terminologiczne są konieczne przy próbie odpowiedzi na pytanie, czym jest dziennikarstwo dla ludzi, którzy się nim parają zawodowo, oraz dla tych, którzy obserwują je z nieco innej perspektywy, próbując poddawać analizie i wyciągać wnioski.

³³ Tom 11 *Materiałów...* z 1987 r. zawiera m.in.: M. Adamczyk, *Prasa Kielecczyzny w czterdziestoleciu Polski Ludowej (szkic historyczny)*, s. 37–52.

³⁴ Zob.: T. Kupis, *Zawód dziennikarza...*

Jolanta Kępa**ON THE NEED OF INVESTIGATION
OF THE HISTORY OF KIELCE JOURNALISM****S u m m a r y**

This paper contains a historical outline of the concept of journalist profession and discusses the dictionary evolution of this term. Against this background is shown the development of the Kielce press, particularly after 1944. It points to the need of starting investigation of the group of journalists of Kielce after World War II. Research questions are formulated and references are made to the historians of the press who take up the subject of the history of Kielce regional press.